

**Zdzisław Obertyński**  
1 XII 1894—12 V 1978



Odszedł wybitny „człowiek źródeł”, historyk sztuki i historyk dziejów kościelnych, ks. prałat prof. dr hab. Zdzisław Obertyński, współpracownik i przyjaciel «Studiów Źródłoznawczych», w których ogłosił swoje cztery rozprawy.

Lwowianin z urodzenia, studia średnie zaczął w mieście rodzinnym, ukończył je w Karlsbergu koło Wiednia i podjął studia prawnicze w Wiedniu, przerwane wojną, którą odbył jako oficer kawalerii; ranny, w niewoli, z której zbiegł, uczestniczył potem w odbudowie wojska polskiego. Od roku 1919 rozpoczął w Krakowie, potem w Innsbrucku i Rzymie, studia teologiczne zakończone we Lwowie w roku 1926 doktoratem ze specjalizacją w archeologii i historii sztuki kościelnej; był też członkiem seminarium Władysława Abrahama. W latach 1926–1932 asystent i starszy asystent Uniwersytetu Jana Kazimierza, tamże habilitował się w roku 1930 z archeologii chrześcijańskiej i liturgiki historycznej. Od 1 X 1932 r. zastępca profesora historii Kościoła, a od 1936 r. profesor nadzwyczajny w Uniwersytecie Warszawskim, wszedł do stołecznego środowiska historyków, historyków sztuki i architektury jako jeden z najbardziej aktyw-

nych jego członków; od 1 IX 1939 r. dziekan swego wydziału. We wrześniowym oblężeniu Warszawy kapelan szpitala wojskowego w płonących kolejno gmachach uniwersyteckich na Krakowskim Przedmieściu, potem aresztowany i więziony na Pawiaku, w grudniu 1939 r. przedostał się do Rzymu. Od 1940 r. kapelan wojskowy we Francji i Szkocji, kaznodzieja polski BBC, zastępca wikariusza generalnego dla Polaków na obszarze armii Renu, w roku 1947 powrócił do kraju obejmując swoją katedrę, na której pozostał do roku 1954.

Pracę naukową prowadził niemal do końca swych dni (zmarł w Otwocku). Od wielu lat unieruchomiony na skutek zmian gośćcowych przyjmował swój pogarszający się stale los zdrowotny z niezwykłą pogodą i hartem.

Dorobek naukowy pozostawił znaczny swą wysoką jakością, choć nie liczbą pozycji (około 60). Górują w nim prace źródłoznawcze, odznaczające się precyzją analizy, umiejętnością szerokich odniesień i darem odkryć erudycyjnych. Były to przede wszystkim studia nad liturgiką. Rozpoczęły je w 1928 r. «Agenda wileńskie z r. 1499» i podstawowa edycja pontyfikału Jana Rzeszowskiego (1930), kontynuowane cyklem studiów nad pontyfikałami (lwowskim z XVI w., halickim, południowowłoskim z XIII w. w Gnieźnie, krakowskimi z XV w.), nad poszczególnymi rytami lub modlitwami, także hagiografią (m. in. Studia Źródłozn. 14, 1969). Zakończyło je podstawowe znów wydanie pontyfikału krakowskiego z XI w. i opatrzenie go gruntownym wstępem (1977 edycja polska; w korektach przerwanych zgonem edycja angielska, nakładem Henry Bradshaw Society, British Museum).

Drugim kierunkiem badawczym wytyczonym od 1932 r. były dzieje Ormian polskich poczynając od XIV w., w szczególności ich przybycie, stosunek do Rzymu, ich kultura literacka i ludowa (tu studium o legendzie jazłowieckiej XVI–XVII w., Studia Źródłozn. 7, 1962; 8, 1963). W rękopisie pozostała synteza dziejów Ormian polskich. Prace te zapewniły autorowi miejsce wśród międzynarodowych ekspertów armenistyki historycznej.

Trzecim kierunkiem stała się historia sztuki, zwłaszcza zaś ikonografia i liturgiczna interpretacja wnętrza kościelnego, którym poświęcił serię studiów poczynając od modlitewnika Warneńczyka (1932), przez malowidła lubelskie (1932 i Studia Źródłozn. 20, 1976), malowidła Tumu pod Łęczycą (1946) i biblię płocką (1956) aż do przekazu Mistrza Wincentego (Studia Źródłozn. 17, 1972).

Czwarty dział wypełniała historia Kościoła polskiego, zwłaszcza w dobie nowożytnej, co wiązało się z działalnością dydaktyczną widoczną m. in. przez tomy redagowanej przez

Zdzisława Obertyńskiego serii «*Studia historico-ecclesiastica*» (od 1934 r. tomów 12), gdzie umieszczał rozprawy doktorskie swych uczniów. Badawczo sam zajął się początkami i ekspansją kapucynów (1936), zgromadzeniami zmartwychwstańców i niepokalanek, postaciami Aleksandra Jełowickiego, Józefy Karskiej i Marceliny Darowskiej, zbierając obfitą dokumentację i publikując wstępne wyniki (od 1949 r.), a także problemem veto kardynała Puzyny na konklawe 1903 r. (1958, 1971). Uwieńczeniem stała się zbiorowa «*Historia Kościoła w Polsce*», t. I do roku 1764, pod redakcją Zdzisława Obertyńskiego i Bolesława Kumora (1974), zarys podręcznikowy, w którym udział autorski zmarłego ograniczyć się już musiał do spraw ormiańskich.

Pozostawił w rękopisie świetne szkice pamiętnikarskie

(wraz z całą spuścizną w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie). Pisane w ostatnich bardzo schorowanych latach życia stanowią barwny obraz środowiska ziemiańskiego z czasu dzieciństwa i młodości, i przejmujący obraz lat pierwszej wojny, z niewiele już wycieczkami w okresy późniejsze, co w części tylko ocaliło niezrównany, prawdziwie staropolski dar narracyjny i anegdotyczny, w którym wypowiedała się arcybogata osobowość tego długowiecznego świadka epoki zamkniętej i epoki przemian, uczonego i żołnierza, duchownego i miłośnika rzeczy pięknych, spełniającego swe obowiązki różnorodnej służby z dumą, powagą, przekonaniem i ciepłem wewnętrznym.

A. G.